Propozycja zmian w taryfie przekazana do konsultacji ze związkami zawodowymi

Wprowadzone ograniczenia, zwiększenie częstotliwości dezynfekcji pojazdów, konieczność zapewnienia dodatkowych kursów na kluczowych trasach oraz znaczny spadek liczby pasażerów, a co za tym idzie – spadek dochodów ze sprzedaży biletów o około 100 mln zł, istotnie pogorszyły sytuację finansową organizatorów transportu publicznego. Nie inaczej jest w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, gdzie komunikacja miejska organizowana przez Zarząd Transportu Metropolitalnego bardzo mocno odczuwa skutki pandemii. Dlatego też koniecznością stała się zmiana taryfy i cen biletów. Projekt tych zmian właśnie został przekazany do konsultacji ze związkami zawodowymi. Wśród proponowanych rozwiązań, przedstawiono również nowe możliwości, promujące regularne korzystanie z komunikacji miejskiej.

– Od początku do tematu podchodziliśmy otwarcie i szczerze. Już we wrześniu sygnalizowaliśmy, że w związku z dużymi stratami finansowymi z powodu koronawirusa, konieczne będą podwyżki cen – mówi Kamila Rożnowska, rzecznik prasowy Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

– Kwestie związane z wysokością podwyżek odroczyliśmy jednak do ostatniego możliwego momentu, tak aby móc podjąć ją w oparciu o rzetelne dane, obrazujące rzeczywiste możliwości finansowe oraz zaproponować nowe rozwiązania. Podwyżka cen biletów nie jest łatwą decyzją, aczkolwiek sytuacja ekonomiczna i wymogi sanitarne związane z COVID-19, spowodowały, że podobnie jak w innych miastach, jest koniecznością – dodaje.

Podwyżka cen biletów w komunikacji miejskiej dotyczy wielu

polskich miast. Część z nich zdecydowała się na większy wzrost cen. W przypadku ZTM ceny biletów po zmianach w taryfie dalej będą plasować się w okolicach średniej spośród największych polskich miast.

Należy pamiętać, że transport publiczny na terenie Metropolii jest finansowany przede wszystkim z budżetów miast i gmin, których sytuacja finansowa jest coraz trudniejsza, ponieważ z powodu pandemii ich dochody są mocno ograniczone. Dodatkowo wydatki gmin na komunikację regularnie rosną, co jest związane z większymi kosztami jej funkcjonowania w czasie pandemii.

– Wpływy z biletów pokrywają średnio około 30 proc. kosztów funkcjonowania transportu publicznego na naszym obszarze – mówi Michał Wawrzaszek, rzecznik prasowy ZTM. – W związku z ograniczeniami z powodów pandemicznych, pokrycie kosztów spadło już do blisko 20 procent, co oznacza, że te różnice stają się coraz większe. Dla przykładu – do każdego biletu jednorazowego za 3,6 zł, trzeba aktualnie dopłacać aż ok. 8 zł – dodaje Wawrzaszek.

Dlatego chcąc pogodzić oczekiwania pasażerów, które związane są z tym, by transport publiczny, pomimo funkcjonujących obostrzeń, działał bez dużych ograniczeń w rozkładach jazdy, a jednocześnie uwzględniając wszystkie okoliczności, konieczna jest zmiana cen biletów i związanych z tym opłat dodatkowych oraz manipulacyjnej, co pozwoli na zapewnienie dalszego funkcjonowania komunikacji miejskiej ZTM na co najmniej obecnym poziomie.

Celem zaproponowanych zmian było to, aby podwyżki były najmniej odczuwalne dla pasażerów, regularnie korzystających z transportu publicznego. Średni wzrost cen biletów długookresowych i wieloprzejazdowych nie przekroczy 11 proc., a dla biletu „Miasto 30” wyniesie zaledwie 6 proc. Proponowana średnia podwyżka cen wszystkich biletów ZTM to ok. 12 proc.

Oto najważniejsze założenia taryfowe:

• Wprowadzony zostanie specjalny bilet na czas pandemii – „Sieć 180” w bardzo atrakcyjnej cenie 550 zł. Oznacza to, że miesięczny koszt takiego biletu wyniesie niecałe 92 zł. W półrocznej perspektywie pozwoli to zaoszczędzić pasażerom nawet 400 zł. Bilet o nazwie „Sieć 180” zostanie udostępniony w sprzedaży do 31 grudnia 2021 roku. Ze względu na swoją atrakcyjną cenę, nie będzie on podlegał zwrotowi. W przypadku tego biletu nawet jeżeli pasażer z różnych względów nie mógłby korzystać z komunikacji zbiorowej przez kilka tygodni, to miesięczny koszt i tak będzie niższy, niż zakup innych biletów długookresowych.

• Wprowadzone zostaną nowe bilety długookresowe na dwa miasta – „2 Miasta 30” oraz „2 Miasta 90”, dzięki czemu pasażerowie podróżujący w obrębie dwóch gmin nie odczują mocno skutków podwyżki.

• Ceny biletów elektronicznych pozostaną niższe niż w przypadku biletów papierowych, których koszty dystrybucji i druku również wpływają na wysokość ich ceny. Cały czas pracujemy nad tym, aby poszerzać kanały sprzedażowe elektronicznych biletów, m.in. w styczniu uruchomiona została autoryzowana aplikacja Mobilny ŚKUP, za pomocą której możliwy jest zakup wszystkich biletów z taryfy ZTM. Elektroniczne bilety jednorazowe dostępne są także w innych popularnych wśród pasażerów aplikacjach mobilnych (SkyCash, moBILET, mPay oraz jakdojadę.pl). Można je również kupić za pomocą karty zbliżeniowej w nowych kasownikach, które w tej chwili dostępne są w pojazdach kursujących w południowej części Metropolii.

• Wprowadzone zostanie nowe uprawnienie dla pasażerów korzystających z biletu Dziennego, którzy w soboty, niedziele oraz święta będą mogli zabrać w podróż komunikacją miejską ZTM jedną dodatkową osobę w ramach obowiązywania tego biletu.

• Po wprowadzonych zmianach, przejazd liniami „Lotniskowymi” będzie możliwy na podstawie wszystkich biletów ZTM. Oznacza to również niższe ceny dla pasażerów. Przykładowo za bilet z

Katowic na lotnisko zapłacimy 5,40 zł lub 6 zł zamiast dotychczasowych 14 zł.

• Wydłużony zostanie również z 7 do 14 dni termin wyznaczony w wezwaniu do zapłaty, dla którego obniża się wysokość opłaty dodatkowej.

Zmiany w taryfie ZTM mają zacząć obowiązywać najwcześniej od drugiej połowy kwietnia.

Źródło: Zarząd Transportu Metropolitalnego

Dokument ZTM: Założenia dla projektu nowych cen biletów oraz opłat
dodatkowych i manipulacyjnej [KLIKNIJ]